

**Małgorzata Wołowicz**

*Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu*

*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*

**Garri Kasparow, *Nadchodzi zima. Dlaczego trzeba powstrzymać Władimira Putina i wrogów wolnego świata*, Insignis Media, Kraków 2016, 400 s.**

Garri Kasparow, znamienity rosyjski szachista i polityk, swoim najnowszym bestsellerem budzi zainteresowanie z kilku powodów. Po pierwsze autor nie opiera swoich poglądów jedynie na własnych przypuszczeniach, ale dokonuje analizy historycznej, na podstawie której zarysowuje i ocenia obecną sytuację polityczną w Federacji Rosyjskiej. Wykorzystuje swoje wieloletnie doświadczenie strategiczne, które przenosi z szachownicy na pole polityczne. Ponadto jako jeden z nielicznych polityków doskonale rozumie istotę formy rządów sprawowanych przez Władimira Putina. Na koniec, co najważniejsze, w ciekawy sposób dzieli się z czytelnikiem własnymi doświadczeniami z dziedziny polityki i tłumaczy, dlaczego to właśnie rządy rosyjskiego prezydenta są największym zagrożeniem dla pokoju współczesnego świata. Celem autora jest zatem odpowiedź na pytanie o to, dlaczego w dzisiejszych czasach Rosja prowadzi ze wszystkimi swoimi przeciwnikami prawdziwą i otwartą wojnę, która nigdy nie została oficjalnie wypowiedziana.

Książka jest zbiorem polityczno-historycznych rozważań na temat niebezpieczeństwa wpływającego nie tylko z rosyjskiej polityki wewnętrznej i zewnętrznej, ale również ze strony Zachodu, który pozwala na to, by obecna sytuacja na arenie międzynarodowej była zależna od Rosji Putina.

Strukturę książki Kasparowa można podzielić na trzy części: wstęp, część zasadniczą oraz zakończenie. W pierwszym fragmencie znajdują się *Wprowadzenie* oraz *Prolog*; autor zaznajamia w nich czytelnika z podjętym tematem. W przystępny sposób wyjaśnia okoliczności rozpadu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, a także dzieli się własną ówczesną nadzieją na wprowadzenie w państwie systemu demokratycznego oraz obecnym rozczarowaniem związanym z rzeczywistością polityczną Rosji Putina. Kasparow również dosadnie prezentuje, kto i co odpowiada za dzisiejszą legalną dyktaturę i reżim w dominującym kraju

Euroazji. Takie wprowadzenie otwiera czytelnikowi drzwi do własnej interpretacji i przemyśleń nad obecnym działaniem rosyjskiego przywódcy.

Część zasadnicza publikacji to dziesięć rozdziałów będących główną analizą historyczną wybitnego szachisty. Otwiera ją rozdział zatytułowany *Koniec zimnej wojny i upadek ZSRS*, w którym zarysowany jest kontekst rozpadu państwa sowieckiego. Autor odwołuje się w nim do własnych doświadczeń tego czasu. Dzieli się z czytelnikiem swoimi ówczesnymi prognozami upadku Związku Sowieckiego, w które nie wierzyli amerykańscy eksperci w dziedzinie politologii. Ukazuje również, w jaki sposób po upadku Związku Sowieckiego działali Amerykanie, którzy za wszelką cenę chcieli, by władza w Rosji została w rękach Michaiła Gorbaczowa. Główne rozważania książki kończy rozdział *Wojna i appeasement*. Jest to opis najnowszych wydarzeń związanych z rosyjską polityką wewnętrzną i zewnętrzną. Kasparow tłumaczy w nim m.in. przebieg sensacji związanej z aktami Edwarda Snowdena, zaangażowanie władzy w organizację igrzysk olimpijskich w Soczi, a także interwencję wojsk rosyjskich na terenie Ukrainy zakończoną aneksją Krymu.

Choć publikacja jest niezwykle interesująca w całości, moją szczególną uwagę przykuł rozdział potwierdzający powtarzalność historii. Dotyczy on sposobu, dzięki któremu Władimirowi Putinowi udało się objąć urząd prezydenta w 2000 r., mimo że wcześniej nie był on znanym politykiem.

W rozdziale zatytułowanym *Zrodzony z krwi* Kasparow zaczyna od stwierdzenia, że w 1999 r. w Europie toczyły się dwie wojny. Pierwszą z nich była agresja Serbii Slobodana Miloševicia na Bośnię i Hercegowinę, a także Bośniaków zamieszkujących tereny Serbii po rozpadzie Jugosławii. Drugą zaś, odgrywającą kluczową rolę w osiągnięciu władzy przez Putina, była wojna w Czeczenii. Autor w ciekawy sposób przedstawia historię obu konfliktów, porównując ze sobą władzę Miloševicia i Borysa Jelcyna, z czasem zastępowanego przez młodego Putina. Doskonale zostaje ujawniona natura przyszłego dyktatora, który – z pomocą odpowiednich ludzi – wykorzystał wojnę do celów politycznych. Jak mówi sam tytuł rozdziału, „zrodzony z krwi” Putin nie ma oporów przed złożeniem krwawej ofiary z niewinnych ludzi, aby zdobyć to, na czym mu najbardziej zależy: władzę. Chcąc uzyskać poparcie w zbliżających się wyborach, opinia publiczna została poinformowana o przeprowadzonych nagłych atakach terrorystycznych w Riazaniu. To, zgodnie z planem, wywołało strach i panikę wśród obywateli. W rzeczywistości okazało się, że owe ataki nie były wynikiem agresji Czeczenów, ale Federalnej Służby Bezpieczeństwa. Jednakże nie zmniejszyło to wśród społeczeństwa poparcia dla młodego Putina, który stał się bohaterem narodu rosyjskiego. To on dopilnował, by rzekomi sprawcy ataków zostali ujęci, a w państwie zapanował względny spokój. Mimo powszechnie znanej prawdy o „zamachach”, do

dzisiaj rosyjskie media podają fałszywą informację, jakoby wybuchy w Riazaniu były atakami terrorystów.

Znamienne jest to, że w obliczu dzisiejszych wydarzeń na rosyjskiej scenie politycznej powiadomianie obywateli o atakach terrorystycznych ma dokładnie to samo podłoże co przed dwudziestoma laty. Kiedy 3 kwietnia 2017 r. w Sankt Petersburgu został przeprowadzony „zamach” z użyciem ładunków wybuchowych, Kreml poinformował opinię publiczną o ataku terrorystycznym. Dzisiaj, w czasie agresji ISIS (o którym Kasparow również wspomina w swojej książce) w całej Europie, nie wzbudziłoby to najmniejszego zdziwienia, gdyby nie jeden fakt. Otóż domniemany atak terrorystyczny odbył się akurat w momencie, w którym to główny przeciwnik prezydenta, Aleksiej Nawalny, opublikował w internecie film dokumentalny o korupcji premiera Dmitrija Miedwediewa. Materiał ten sprowokował niezadowolonych z rządów Putina obywateli do licznych manifestacji na ulicach największych miast w Rosji. Jak na ironię krótko po ujawnieniu kradzieży pieniędzy przez premiera nagły atak terrorystyczny w Petersburgu sprawia, że opinia publiczna szybko przestaje się interesować tematem korupcji w obliczu zagrażającego im niebezpieczeństwa ze strony terrorystów. Z kolei Władimir Putin, „dobry i silny ojciec narodu”, ponownie stał się dla obywateli symbolem bezpieczeństwa, gdyż w szybkim czasie udało mu się ująć sprawcę. Trudno pozbyć się wrażenia *déjà vu*. Chociaż zamachy z Sankt Petersburga nie zostały jeszcze potwierdzone przez ISIS, można odnieść wrażenie, że podobnie jak w Riazaniu, ataki zostały sprowokowane przez samą władzę rosyjską dla osiągnięcia własnego celu – utrzymania władzy. Jak widać, historia lubi się powtarzać.

Ostatni segment publikacji jest podsumowaniem poprzedzającej części – autor, nawiązując do wydarzeń historycznych z ostatnich dekad XX wieku, na podstawie konkretnych przykładów podkreśla, jak ważną rolę odgrywa u każdego przywódcy świadomość polityczna, zwłaszcza w kontaktach z Rosją. Daje on również radę, co powinien zrobić Zachód, aby powstrzymać dyktaturę Putina i uniknąć niebezpieczeństwa, jakim jest wojna z Federacją Rosyjską.

Atutem książki jest nie tylko to, że autor dzieli się z czytelnikiem swoimi doświadczeniami i przemyśleniami, ale przede wszystkim to, że Kasparow przyznaje się do popełnionych przez siebie błędów oraz zbyt pochopnie wysnutych niegdyś wniosków. Poza tym tekst wzbogacony jest materiałami źródłowymi, dzięki którym omawiane tematy stają się jeszcze ciekawsze. Należy też wspomnieć, że ze względu na swoją zawartość jest to jedna z tych prac, po publikacji której autor ma głęboką świadomość zagrożenia życia nie tylko własnego, ale i swojej rodziny. Niemniej oprócz zachwytów nad książką pozwolę sobie przedstawić parę zastrzeżeń.

Po pierwsze, w rozdziale dotyczącym upadku ZSRR autor nie mówi o wpływie Polski na to zdarzenie, choć w moim odczuciu to właśnie on w głównej mierze

zadecydował o chęci wyzwolenia się pozostałych państw spod władzy sowieckiej. Ponieważ publikacja została wydana w języku angielskim, można przypuszczać, że czytelnik nieobeznany w tej tematyce wysnuje wnioski, jakoby główną przyczyną upadku ZSRR była nieudana próba przejęcia władzy w państwie w 1991 r., zwana puczem sierpniowym.

Moja druga uwaga dotyczy błędów stylistycznych i ortograficznych w tłumaczeniu, które utrudniały skupienie podczas lektury. Niektóre z pomyłek przyczyniały się do tego, że podczas lektury musiałam wracać do wcześniej przeczytanego akapitu, by zrozumieć sens tekstu, co – jak przypuszczam – nie jest zgodne z zamiarem autora.

Kolejnym elementem jest niestałość w tłumaczeniu imion rosyjskich. W jednym momencie czytelnik styka się z polską wersją imienia, tak jak w przypadku Borysa Jelcyna, a parę linijek niżej – już z obcojęzyczną, np. „Boris” Niemcow. Choć obie wersje są poprawne, to brak konsekwencji tłumaczy czy redakcji sprawia, że odbiorca gubi się w tekście. Moim zdaniem redaktor powinien zdecydować się na jedną formę wprowadzania rosyjskich imion: albo tylko wersję spolszczoną, albo tylko transkrypcję rosyjską.

Reasumując, recenzowana publikacja autorstwa Kasparowa jest wartościowym źródłem nie tylko wiedzy historycznej, ale i politycznej. Przeprowadzona przez niego wnikliwa analiza dojścia do władzy Władimira Putina, wprowadzenia dyktatury i utrzymania jej pozwala odbiorcy na zrozumienie, kim tak naprawdę jest prezydent Federacji Rosyjskiej i jaki stosunek ma on do swoich przeciwników. Co istotne, podjęty temat uświadamia czytelnikowi dzisiejsze niebezpieczeństwo ze strony nie tylko Państwa Islamskiego, ale też przede wszystkim nieobliczalnej Rosji Putina, po której można się spodziewać wszystkiego. Przedstawiony przez Kasparowa kontekst historyczny oraz dokonana analiza prawdziwego oblicza współczesnej polityki rosyjskiej pozwala na polecenie tej publikacji wszystkim osobom zainteresowanym tematem Rosji i uprawianych w niej rządów dyktatorskich.

Nie bez powodu książka została okrzyknięta światowym bestsellerem – jest ona jak mat w szachach dla wszystkich tych, którzy wierzą w szlachetność, uczciwość i niewinność rosyjskiego prezydenta. Dlatego też ewentualne zastrzeżenia, jak i sformułowane wcześniej drobne uwagi krytyczne nie wpływają ujemnie na bardzo pozytywną ocenę publikacji.